

INWESTORZY WOLĄ SPÓŁKI PRZEJRZYŚCIE KOMUNIKUJĄCE SIĘ Z RYNKIEM

Rozmowa z Michałem Witkowskim, Analitykiem Zespołu Wsparcia Analitycznego Domu Maklerskiego BZ WBK S.A.

Według jakich kryteriów dobiera Pan branże i spółki, którym poświęca Pan później swoje raporty i informacje ze spółek?

Meritum w skomplikowanej globalnej sytuacji gospodarczej stanowią solidne fundamenty, stabilny cash flow, silna pozycja spółki na rynku, na którym działa i relatywnie niska wycena wobec spółek porównywalnych zarówno w Polsce, jak i za granicą. Na tej podstawie wybieramy tematy do naszego działu „Ocen spółek” oraz „Z ciekawych spółek”.

Może ma Pan swoją receptę na to, jak wybrać branżę pod inwestycję?

W tym celu opieram się głównie na strategii rotacji sektorowej, która zawiera się w odpowiednim pozycjonowaniu portfela w celu wykorzystania następnego ruchu na rynku. W skrócie polega to na przeważaniu poszczególnych sektorów (np. przemysł spożywczy, farmaceutyczny) relatywnie do benchmarku w celu antycypowania nadchodzącej fazy cyklu koniunkturalnego. Inwestorzy wykorzystujący strategię rotacji sektorowej starają się wykorzystać trendy na rynku akcji podczas oczekiwanych zmian w fazach cyklu koniunkturalnego. Przed próbą zastosowania tej strategii należy w pełni zrozumieć jak czynniki makroekonomiczne wpływają na indywidualne sektory, a przez to również na ceny akcji spółek z tychże sektorów. Należy mieć również na uwadze, iż fazy cyklu koniunkturalnego są antycypowane przez cykl giełdowej koniunktury.

Jak ocenia Pan jakość analityczną informacji upublicznionych przez spółki giełdowe? Czy jest ona wystarczająca, aby na ich podstawie dokonać trafnej oceny perspektyw rozwoju?

W ostatnich latach zarządzający spółkami coraz większą uwagę przywiązują do zasad Corporate Governance. Na tym polu w dalszym ciągu polski rynek w porównaniu do rozwiniętych znacznie odstaje. Niemniej jednak warto podkreślić, iż z natury inwestorzy wykazują większą skłonność inwestowania w spółki prowadzące przejrzystą politykę informacyjną, gdyż to pozwala im w lepszym stopniu ocenić sytuację danego podmiotu.

Czy może wskazać Pan przykłady spółek, które w sposób modelowy tworzą raporty okresowe i warto brać z nich przykład?

Do takiego grona należy zaliczyć z pewnością większość spółek wchodzących w skład indeksu WIG20.

Czy generalnie można stwierdzić, że jakość inwestowania przez inwestorów indywidualnych zmienia się na lepsze? Czy wyciągnęli wnioski z kryzysu, chętniej korzystają z nowych narzędzi inwestowania, a w swoje decyzje inwestycyjne podejmuje w sposób bardziej świadomy?

Jakość inwestowania przez klientów detalicznych to sprawa indywidualna. Z reguły uczą się oni najwięcej, gdy ich inwestycje przynoszą straty. Dociekają wówczas, jakie błędy popełnili przy doborze danej spółki (bądź instrumentu) do swojego portfela. Tym niemniej, podczas ostatniej bessy inwestorzy w wielu przypadkach zlekceważyli sygnały o pogarszającej się sytuacji w gospodarce światowej, co można sklasyfikować jako niedostateczną umiejętność wykorzystywania w inwestowaniu dostępnych powszechnie statystyk makroekonomicznych. Jako instytucja zdajemy sobie doskonale sprawę, iż dla zdecydowanej większości inwestorów indywidualnych rynek kapitałowy nie jest głównym źródłem utrzymania, a jedynie sposobem na pomnażanie oszczędności, w związku z czym poświęcają tej działalności relatywnie mniej czasu. Aby ułatwić im świadome podejmowanie decyzji inwestycyjnych, kilka lat temu podjęliśmy się wyzwania stworzenia systemu informacyjno-analitycznego, co spotkało się z aprobatą klientów, a potwierdzają to statystyki czytelnictwa, jak i aktywność inwestorów. Co kwartał aktualizujemy statystyki stóp zwrotu sugerowanych przez nas inwestycji, co pozwala klientom ocenić ich skuteczność. Warto przy tym nadmienić, iż według opiniotwórczego miesięcznika Forbes nasze analizy zostały sklasyfikowane jako najlepsze na rynku.

Dziękujemy za rozmowę.